

Jerzy Porębski, Portowa tawerna

Słowa i muzyka: Jerzy Porębski

Powiedz mi, Stary, który to raz

Dajemy w tej knajpie w gaz?

Który raz płyniemy w długi rejs,

Nie ruszając tyłka z miejsc?

A knajpą kołysze całkiem bezpiecznie

I prawie nam nie jest źle,

A biały żagiel zwisa bezwietrznie

W tej tytoniowej mgle.

Czasem przysiądzie jakaś mewka

Gdzieś na relingu naszych spraw

I krzykniesz: "Daj butelkę Stefka!"

Zupełnie jak: "Grota staw!"

No, powiedz mi, Stary, ile jeszcze razy

Wpadniemy tutaj o morzu pomarzyć?

Czy to pretekstem jest, czy nałogiem,

Że wciąż chcemy ruszyć w drogę?

A tuż przy kei stoją jachty wielkie,

Wpłynęły do portu jak ptaki do gniazd.

Wiosną żagle ubiorą, jak panny sukienkę

I innych zabiorą w świat.

A nam? Znów przybędzie lat.

Powiedz mi, Stary, który to raz

Dajemy w tej knajpie w gaz?

Który raz płyniemy w długi rejs,

Nie ruszając tyłka z miejsc?